

NIE CHCEMY KOMUNY

nr 13

pismo niepodległościowe KPN Warszawa

Odsiedź aleko od rodziny, od ojczyzny swej krajiny
tyje orszek uwiesiony pośród słońca
Kieżyś mądre rozwinięte skrzydła, posłuj ponad widmo
ponad ciebie niebo, która zna?

Piękny ptaku, kiedy wrócisz
niekam ciobie tyle dni...
Wiem, że tęsknisz za wolnością,
o niej dziś...
Piękny ptaku, jeszcze chwila
o twój los odziami się
wkrótce walciesz ponad pola w wolny dzień

Spójrz na niebo, ponad chmury, za obłokiem tym zamurym
Ujrzyś gwiazdy, gdy niewoli będziesz kres...
Porcu! swoje troski, smutki,
bo gdy zabrzmi głos pobudki
twoje życie pokryje się

Wszystkie, który mają skłonności do widzenia w socjalizmie władniczego
rozwiązania ustrojowego i gospodarczego sytuacji, by się z tego jak najwyżej
wyłowili. Socjalizm jest rozwiązaniem fałszywym. Sprzeciwia się prawom natury,
jest szkodliwy dla robotników, wogóle rodzinie. Najdobitniej odniety Encyklika
Kerua Nowarua/ Encyklika o kwestii robotniczej/. Szczególnie polecamy ją
wszystkim tym, którzy w socjalizmie głoszą przez pana Kuronia, pana Michnika,
pana Lipkiewicza widzą socjalizm o ludzkiej twarzy, narazem rozwiązaniem problemu
polskiego społeczeństwa. Zakresem przekształcania ruchu związkowego "Solidarność"
w partię socjalistyczną naszymi powiadzić zdecydowane NIE.
Katolicka nauka społeczna wskazuje podstawy, na których winno nasadzać się życie
społeczne. Prawo własności ruchomej i nieruchomej, troska o wspólne dobro, wartości
płynące z Ewangelii, powinny być inspiracją do wypracowania najkorzystniejszego
rozwiązania ustrojowego i gospodarczego.
Okręś najbliższych 4 lat może okazać się bardzo ciekawy dla polski. Uważamy, że
wynik polskiej opozycji/przeciwników reżymu/powinno pójść w kierunku
przekształcania programów politycznych w taki sposób, by stały się one programami
konstruktystycznymi, a nie były tylko wyrazem pobojnych życzeń. Programy jak szusami
skazywać w jednej ze swoich wypowiedzi pan A. Encierowicz powinny mieć swój punkt
odniesienia. Na tym kopiere można budować.
Punkt odniesienia, a mianowicie KPN, WIELKI PARADOKS I KATOLICYZM jest nam
blisko, nawet bardzo blisko

W rocznicę marca 68r. na dziedzińcu Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się manifestacja zorganizowana przez Unię-NiE UW. Zgromadziła ok. 2 tyś. osób. Wśród transparentów widoczne były: transparenty Konfederacji Polski Niepodległej, Solidarności, transparenty żądające uwolnienia więźniów politycznych. Patriotyczny charakter wielu uniemożliwiła zachowawcza postawa środowiska UNI-NiE. Odczytane przez nich oświadczenia wracały przede wszystkim uwagę na sprawy uczelniane studentów. Przedstawiciel KN, który zgodnie z wcześniejszą umową miał przemawiać nie został dopuszczony do głosu. Rozważenie sobie przez Unię NiE prawa do całkowitego reprezentowania środowiska studenckiego zakłada na szerszą skalę. Wśród studentów Uniwersytetu Warszawskiego działają przedstawiciele katolickiego ruchu skupionego wokół pisma "Słowo Niepodległe". Niezależną działalność prowadzi Akademię Organizacja Konfederacji Polski Niepodległej - "Orszel Biały". Wielu studentów bliższe od wartości reprezentowanych przez środowisko Uni-NiE są wartości narodowe, katolickie i niepodległościowe. Przynajmniej Unia - NiE podpisała ostatnio komunikat o współdziałaniu z Biurem Narodowym UNEF - Pracoja/organizacja udominowana przez trockistów/. Pół roku temu ich święty patron pan Adam Michnik powiedział: "pierestrojka gorbaczowska ma wszelkie znamiona ruchu Solidarności". Dla pana Michnika nową drogą walki o idee Solidarności jest właśnie to co robi Gorbaczow. Władze w tym legalistycznym nurcie mającej się Unia - NiE.

Drugą postawą reprezentuje środowisko studenckie skupione, a może inaczej, którego ogólnopolskim pismem jest pismo "Kurt". Przynajmniej pewien fragment oświadczenia jakie kiedyś dostało się w nasze ręce: "My - młoda inteligencja polska - obywateli wpływające z Testamentu/Testament Polski Walczącej/ podjęliśmy i realizować będziemy aż do osiągnięcia ostatecznego celu; wolności państwa ludzkiej, suwerenności Narodu i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Cel ten... stanowi podstawowe kryterium oceny podejmowanych przez nas działań decyzyjnych. Rolą naszą w walce o wolną i niepodległą Polskę Rzeczpospolitą w działalności mającej na celu przede wszystkim przygotowanie inteligencji do udziału w odbudowie niepodległego państwa". Choć walkę naszą prowadzimy innymi środkami, omijamy się spakobiercami żołnierzy Polski Walczącej i tak jak oni jesteśmy gotowi stać najwyższą ofiarą jeśli zajdzie tego potrzeba."

Trudno nam powiedzieć coś bliższego o tym środowisku, dotarły do nas raptem dwa numery Kurta. Możemy jednak już dziś stwierdzić, że jest to środowisko przesłknięte duchem polskości, duchem chrześcijańskim. I takimi właśnie środowiskami radziły studentom nawiązywać współpracę.

ANTYSEMITYZM - J.W. Boczowski PIŁOZCP I ENY SŁOWNIK ZABOBONÓW

Wyrażenie "antysemityzm" używane jest dzisiaj w dość swobodny sposób, jako że i Arabowie są przecież semitami; kto ich więc nie lubi, byłby antysemitą. Ale tego, co antysemityzm dziś oznacza, dotyczy co najmniej trzy zabobony.

Pierwszą i najważniejszą jest sam antysemityzm. Polega on na demonstrowaniu żydów i przypisywaniu im wszelkiego zła. Swolennicy antysemityzmu wytkli są także twierdząc, że żydzi rządzą światem, że mają jakąś centralę, dążącą do opanowania świata, do unicestwienia cywilizacji itp. Zdarsza się też, że przypisuje się im najniebezpieczniej gotosłowianie rozmaite szkodliwe. Powołane jest a antysemitów żądanie, by wyeliminować z naszej cywilizacji wszystkie, co żydowskie. Są to wszystkie bezwzględnie absurdalne, ponieważ był jasne, że tak jest. Aby wspomnieć tylko o ostatniej sprawie, postulat unicestwienia kultury europejskiej ze składek uniemożliwiających przez żydów jest absurdem. Nie ma kultury europejskiej bez chrześcijaństwa, a chrześcijaństwo oparte jest na żydowskiej biblii i pochodzi od Chrystusa, który był żydem. Dlatego też antysemita są bardzo często antychrześcijański - nie zdając sobie sprawy, że podważają przez to podstawy kultury, której chcą bronić. A znaczenie żydów w tej kulturze nie zależy się na chrześcijaństwie. Bardzo wiele najbardziej wpływowych myślicieli europejskich XIX i XX wieku było żydami, że wymieniamy tylko Marksa, Freuda i Einstein. Jeśli chodzi o filozofię, niemal wszystkie, co było decydujące dla wyjęcia z ciemnego smutka historii "nowożytnej", pochodzi od żydów. Żydami byli np. tezy filozofowie jak Bergson, Blythwood, Husserl, Cassirer, Levy-Strouss i Sartre. Wielu arabskich komunistów było żydami - ale czekali antykomunistami freudzki, Raymond Aron, był także żydem. Nie ma europejskiej kultury bez żydów i

antysemityzm jest diabeł skrajnie antyeuropejskim sabobonem.

Naganna się naturalnie pytanie, dlaczego antysemityzm jest tak bardzo rozpowszechniony. Nawet w krajach, w których Żydzi stanowią drobną i dobrze sakymilowaną mniejszość, jak w przedwojennych Niemczech, gdzie antysemityzm osiągnął szczyt. Odpowiedź na to pytanie jest skłonna - wydaje się, że antysemityzm ma kilka przyczyn. Jedną z nich jest zapewne zasada spowodowana tym, że Żydzi wydają stosunkowo wysoki ednotek ludzi bardziej zdolnych i wskutek tego zajmują nieraz kierujące stanowiska w literaturze, nauce, filozofii, a nawet w polityce. Inną przyczyną jest chyba fakt, że ten sam naród wydaje stosunkowo wielu ludzi nietolerancyjnych i bezwzględnych, gdy tylko posiadają władzę. Przejawia się to między innymi w lekceważeniu nosu religijnych i patriotycznych gojów. Oni to w wysokim stopniu odpowiedzialni są za szerzenie się antysemityzmu. W II wieku słowrogii wpływ wywarł także fakt, że wielu ludzi tego typu posiadało władzę z ramienia partii komunistycznych - i sbrodnie przez nich popełnione zostały następnie przypisane wszystkim Żydom, co jest oczywiście sabobonem, ale nie mniej wyjątkowa oszczędność popularność antysemityzmu.

2. Obek tego zasadniczego sabobonu wypada wysienić inny, polegający na wstawianiu uwastaniu antysemityzmu za coś znacznie gorszego, bardziej sbrodnieszego od wrogości względem innych grup narodowych. Można to dziś o tyle zresumować, że wydził się o antysemityzmie niemieckim, który spowodował ludobójstwo Żydów - i w tym sensie był niewątpliwie czymś gorszym niż np. niechęć Flamandów do Walonów w Belgii. Ale już ludobójstwo, jakiego ofiarą padli Ormianie po pierwszej wojnie światowej jest dokładnie tak samo potępienia godne, jak sbrodnie hitlerowskie. Być może, że różnica w ocenie pochodzi stąd, że uważa się Żydów za "naród wybrany" - w co zresztą obecnie nawet większość samych Żydów nie wierzy.

3. Wreszcie sabobonem jest umiemanie, że Żydów nie wolno mieć lubić niż innych, że ktokolwiek woli np. Włocha albo Chińczyka od Żyda jest antysemitą. Każdy ma w rasony samej prawo lubić albo nie lubić kogokolwiek pod warunkiem, by nie gwałcił prawa gdy chodzi o osobę, której nie lubi. Każdy ma prawo, ale i obowiązek bardziej lubić siebie bliższych niż obcych, a więc np. Polaków niż Francuzów albo Żydów. Kto nasywa ludzi tak oszujaowych antysemitami, upada w sabobon.

Nie chcemy komuny nie chcemy i już
Nie chcemy ni sierpa ni złota
Za Katyń za Gredno za Wilno i Iłzów
Zapłaaci czerwona hołota

Za gwałty za mordy cierpienia i żny
Za lata w niewoli spędzone
Za fałsz oszeszerstwa i cynizm tej gry
Wadsioje bestialskie sthunicie

Od Jazty ten kosmar sowiecki już trwa
I s kaidym woiat rekien narasta
Nie lęhaj się walki w szeregu dziś stąd
Przed tobą czerwona hałotra

Czas bęłków wypacned już umiail się nam
Wymiarowy estywnem już kopa
Czas Pelske wystawić rachunek srych rca
Niesch płaci czerwona hołota

Nie chcemy komuny nie chcemy i już

Nie chcemy ni sierpa ni złota

Za Radom za Gredno za "Wajek" za Odańsk

Zapłaaci czerwona hołota

Wesoły nam dziś dzień nastał - Którego z nas kaidy tał
Tego dnia Chrystus smartwychwstał - Allelujja Allelujja
Niesielno mody wrojował Nieprzyjaciele poceptał
Nędznymi się smitował Allelujja Allelujja

Wszystkim czytelnikom naszego pisma - ładamy najserdeczniejsze pozdrowienia.

Wracam się z prośbą do społeczeństwa, z apelem ta... Syn mój był uciążliwym człowiekiem, nikomu nie przeszkadzał, był grzecznym wobec społeczeństwa. Nie miałem z nim kłopotu, tylko cieszyłem się jego pracą. Nie tylko u niego praca i praca, i taki był człowiek mój syn kochany, który tak marnie przez bandytów przeszedł z tego świata. Dzisiaj jestem tak rozgniewany tą sprawą. Informuję się w prokuratury, oni wszędzie ładnie mówią, ale to wszystko nie ma dobrej odpowiedzi i pozostaje jak jest. Z bólem serca przeżywałem ten czas. Kiedy ci co z nim byli, świadkowie, nieznani ludzie w ogóle, mówili jakie przeszedł tortury w tym areszcie. Był bity. Jęczał jak zwierzę dzięki zabijanie w lesie. Jęczał wodą polewany. Kopali, bili i teraz poszerzają, że uderzył się o przewoźnik. A to nie prawda!

Tutaj jest prośba moja do społeczeństwa, do całego narodu polskiego, by o mnie pamiętali, by nie zapomnieli i współczuli w tym ciężkim przeżyciu jakie ja przeżywałem jako ojciec i jakie przeżywa matka tego syna kochanego, który uginął. Wracam się do społeczeństwa o taki apel, by społeczeństwo pomogło, żeby takie srogiście jakie popełniono na moim synu, nie powtórzyły się w naszej ukochanej Polsce.

27 XII 1986r.

Miroslaw Bednarek został zamordowany na kutnowskim komisariacie SO przy ul. Toruńskiej. Mordercy do dziś chodzą na wolności i nadal pracują w SO.

Adres ojca Miroslawa Bednarka.

Tadeusz Bednarek
Głoduńcówek 17
gm. Witonia K/Kutna

NA BÓG BIEŻĄCY SIĘ NASZA UDROGA ZA TO WSZYSTKO ZAPŁACĄ NAM DROGO

Konieczność zwiększenia zainteresowania się warszawskiego kierownictwa KRW

grupy młodzieżowej jest nadal aktualna. W poprzednim numerze wróciliśmy na to uwagę. Mówiliśmy też o konieczności prowadzenia działalności wychowawczo-ekologicznej. Na tym polu do dziś jest klęka. Brak jest przygotowanych instruktorów, którzy mogliby taką działalność prowadzić. Gorszej takich instruktorów się nie przygotowuje, ciągle licząc, że gdzieś tacy są i oni niedługo przyjdą do KRW. Próbny oddzielne prowadzenie w tej wymienionej działalności, jak dotąd nie spotkały się z większym poparciem kierownictwa KRW. Nie ma tu na myśli osoby, które do tej pory odbyły się trzy. Pomoc w zakresie organizowania obywateli ze strony kierownictwa jest praktycznie żadna, bo nie wiem jak inaczej można nazwać przesłanie kwoty 200 zł dziennie na jej imię osobnika obywateli. Komunisty trudną, awanturę finansową KRW, różne rzeczy wiele kosztują, nie mniej prosimy traktować środowisko młodzieżowe po ojcowsku a nie po marksowsku. Gdyby ktoś chciał powiedzieć, że jesteśmy zbyt pretensjonalni, chcemy coś na se sobie nie zasłużyliśmy. To odpowiadamy. Młodzieżowe grupy działania, które wieszają transparenty, reanują ulotki, biorą udział w manifestacjach, a o których pisze Gazeta Polska, to my. Wydawanie gazetki i związane z tym koszty pokrywane z własnej kieszeni. O grupie skupionej wokół pisma Świt Niepodległości można powiedzieć to samo, chociaż przedstawiciel tej grupy sygnalizował zwiększenie zainteresowania się ich grupą przez niektóre osoby z warszawskiego kierownictwa KRW.